

Wolontariat – zwykli ludzie, wielka moc czynienia dobra

W szkole podstawowej była zamknięta na świat. Wolontariat pozwolił jej się otworzyć i nauczył cieszyć się każdą małą rzeczą. - *Widząc wdzięczność na twarzach seniorów za zwykłe spędzenie z nimi czasu, chce się zrobić więcej. Pracując z dziećmi, można się też samemu bawić i poczuć jak takie dziecko* - opowiada Alicja. Często mówi się, że czas to pieniądz, ale trzeba przyznać, że minuty poświęcone drugiej osobie, zwłaszcza bezinteresownie, są bezcenne. Czasem wystarczy kilka chwil, by czyjaś codzienność, a przy okazji i swoją, zmienić na lepsze. A co, jeśli te kilka chwil poświęcą setki albo tysiące osób? Wtedy można dokonywać rzeczy niezwykłych, tak jak robią to małopolscy wolontariusze.

Trudno określić, jak wiele osób działa w ramach wolontariatu w województwie małopolskim. Aby pokazać skalę tego dobra, wystarczy powiedzieć, że w 2023 roku w aktywność wolontariacką jednego tylko stowarzyszenia Sursum Corda zaangażowały się 1563 osoby. Wolontariusze działający z jego ramienia oraz współpracujących z nim Szkolnych Klubów Wolontariatu przepracowali w sumie 34 140 godzin i zrealizowali 448 akcji pomocowych. To tylko liczby, ale za nimi stoją ludzie, których na co dzień mijamy na ulicach, albo i my sami. Dzięki takim osobom świat staje się piękniejszy, a na twarzach dzieci, osób starszych, samotnych, chorych, borykających się z niepełnosprawnością, czy złą sytuacją materialną, może zagościć uśmiech.

Chęć pomocy

Angelika ma 17 lat, a wolontariuszką jest od najmłodszych klas szkoły podstawowej. - *Zawsze lubiłam bezinteresownie pomagać innym i sprawiać im radość. Kiedyś prowadziłam różne zbiórki pieniędzy i rzeczy w szkole. Teraz głównie pomagam na festynach i innych tego typu akcjach. Poświęcam wtedy cały dzień* – przyznaje. Jak mówi, wolontariat pozwolił jej dostrzec, jak wielką radość można sprawić innym. Sama patrzy teraz łagodniej na świat i ma świadomość, że może robić coś dobrego. Spędza przy tym miło czas i co istotne – stała się osobą, do której można się zwrócić w potrzebie.

16-letnia Alicja opowiada: - *W podstawówce byłam bardzo zamknięta na świat. Wolontariat pozwolił mi się na niego otworzyć i cieszyć się każdą małą rzeczą, którą dla kogoś zrobię. Widząc wdzięczność na twarzach seniorów za zwykłe spędzenie z nimi czasu, chce się zrobić więcej. Pracując z dziećmi, można się też samemu bawić i poczuć jak takie dziecko. Wolontariat dał mi dużo radości.*

Jak zaznacza nastolatka, wolontariusze poznają nowych ludzi, rozwijają swoje umiejętności i talenty. Mogą też odkryć, że nawet najmniejszy gest potrafi sprawić komuś radość i pokazać mu, że nie jest sam na świecie. Alicja zaczęła swoją przygodę z wolontariatem pod koniec ósmej klasy. Wcześniej należała do szkolnego klubu wolontariatu i wraz z nowym etapem nauki postanowiła wkroczyć też w nowe życie wolontariackie.

- *Ponieważ jestem chętna do wszystkiego, co wolontariat oferuje, to zajmuję się różnymi rzeczami. W czasie ferii zimowych i wakacji opiekuję się dziećmi na półkoloniach, w roku szkolnym odwiedzam seniorów w ramach programów Poczta Obiadowa i Karta Dobra. Jeśli trafi się taka okazja, to uczestniczę w akcjach promujących stowarzyszenie* - opowiada Alicja. Czasem ma więcej czasu na wolontariat, a innym razem mniej – w jeden dzień jest w stanie poświęcić trzy godziny, a w inny jedną.

Pewien 17-latek z Sądecczyny wolontariuszem jest już prawie rok. Obecnie w wolnych chwilach pomaga w biurze stowarzyszenia w Nowym Sączu, ale zajmuje się też animacjami dla dzieci. Dzięki wolontariatowi poznał nowe osoby, a każdy dzień stawia przed nim kolejne możliwości. Chłopak mile wspomina też wyjazd integracyjny. Jego rówieśniczka natomiast, która jest wolontariuszką od czterech lat, zdradza, że ze względu na szkołę ma teraz mniej czasu na takie działania, ale wciąż poświęca około pięciu godzin miesięcznie na wolontariat.

- Wolontariat pokazał mi, że pomaganie może uszczęśliwić, a zwykła obecność i rozmowa czasem dają więcej niż pieniądze. Warto być wolontariuszem, bo to zaszczepia w nas chęć pomocy i sprawia, że jesteśmy bardziej wrażliwi na problemy innych – mówi dziewczyna. Najbardziej w pamięć zapadła jej pewna wizyta. - Gdy byliśmy w odwiedzinach u seniora, on już czekał na nas przy drzwiach. Kiedy weszliśmy do domu, okazało się, że miał wszystko przygotowane na nasze przyjście. Częstował nas tym, co miał i był bardzo zadowolony z naszej wizyty.

W każdym wieku

Choć w wolontariat angażuje się głównie młodzież ze szkół średnich, wolontariuszem można zostać niemal w każdym wieku. Przyjmuje się, że trzeba mieć przynajmniej 13 lat, bo jest to minimalny wiek odpowiedzialności karnej. Natomiast górna granica nie istnieje. Na przykład najstarszy wolontariusz działający w sądeckim Sursum Corda to 74-letni mężczyzna.

Różna jest też motywacja osób, które postanawiają się zaangażować. Niektórzy pragną pomagać, dać radość drugiemu człowiekowi, inni chcą dobrze spędzić wolny czas, poznawać nowych ludzi, rozwijać się, czy uczestniczyć w ciekawych wydarzeniach i akcjach. Wolontariat może też dawać doświadczenie, które będzie atutem dla potencjalnych pracodawców. Z kolei osoby pracujące, mogą znaleźć w nim odskocznnię od codzienności. Bez wątpienia sprawia jednak sporo satysfakcji i pozostawia wiele niezwykłych wspomnień. Pozwala zmieniać świat na lepsze. Obszar działania wolontariatu jest właściwie nieograniczony.

Damian ma 26 lat i jest wolontariuszem od listopada 2023 roku. Postanowił bezinteresownie włączyć się w taką działalność, bo ze względu na poszukiwania pracy miał sporo wolnego czasu. *- Najczęściej pomagam przy tworzeniu baz danych w Excelu, ale również biorę udział w różnych festynach. Od początku tego roku bywałem w siedzibie stowarzyszenia bardzo często, prawie codziennie – przyznaje Damian.*

Jak zdradza 26-latek, wolontariat pomógł mu odważniej podchodzić do pomocy ludziom. *- Uważam, że jest to możliwość pomocy innym, a przy okazji poznania ciekawych osób. W pamięć zapadło mi wiele momentów, jak choćby tworzenie przestrzeni dla wolontariuszy na strychu, wyjazd w góry, czy to, jak dzięki innym wolontariuszom nauczyłem się tworzyć ciekawe rzeczy z balonów. Jednak najlepiej wspominam właśnie wyjazd w góry, ponieważ była to możliwość zintegrowania się z grupą i bardzo dobrze spędzony dzień z udaną pogodą – opowiada.*

Działalność

Wolontariat to wielka siła. Nie ważne ile masz lat, jakie jest twoje wykształcenie, czym zajmujesz się w życiu i ile czasu jesteś w stanie poświęcić. Może jesteś w stanie dać innym tylko godzinę w miesiącu, a może pół dnia kilka razy w tygodniu, albo chcesz pomóc tylko raz przy konkretnej akcji? Każda taka chwila jest bezcenna, każda para rąk się przydaje.

Działań, w które mogą zaangażować się wolontariusze w Małopolsce, trudno zliczyć. Są lokalne inicjatywy, jak pomoc w schroniskach dla zwierząt, czy w domach pomocy. Ciągłe słyszy się też o kulturalnych czy sportowych wydarzeniach charytatywnych. Są zajęcia dla dzieci, wsparcie seniorów, zbiórki pieniędzy na rzecz osób potrzebujących, chorych lub z

niepełnosprawnościami. Sporo akcji organizuje się w okresach świątecznych. Wolontariusze mogą ponadto podzielić się swoją wiedzą czy specjalistycznymi umiejętnościami poprzez nauczanie, działania artystyczne czy udzielanie pomocy prawnej.

W każdym przypadku najważniejszy jest jednak czas bezinteresownie oddany innym. Choć jest to też pewnego rodzaju inwestycja – zarówno w drugiego człowieka, jak i w siebie oraz w swój rozwój. Trzeba podkreślić, że nieważne są kwalifikacje czy doświadczenie, wystarczy chęć, by czynić dobro i już można zostać wolontariuszem.

Partnerstwo dla wolontariatu

Korpus Solidarności – Rządowy Programu Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Systematycznego na lata 2018-2030, którym zarządza NIW-CRSO prowadzi w całej Polsce program regionalnego partnerstwa dla wolontariatu. Partnerzy pośredniczą w działaniach promujących ideę wolontariatu systematycznego i wspierają jego rozwój, a także prowadzą szkolenia i doradzają organizacjom pozarządowym. Program ma za zadanie rozwijać społeczeństwo obywatelskie poprzez wypracowanie i wdrażanie rozwiązań ułatwiających i zachęcających do systematycznego angażowania się obywateli i obywateli w wolontariat. W województwie małopolskim rolę Partnera Regionalnego pełni Stowarzyszenie Sursum Corda z Nowego Sącza, natomiast partnerem lokalnym, działającym na terenie kilku powiatów jest Stowarzyszenie Kierunek Przyszłość z Mszany Dolnej oraz Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych ERAZMUS z Nowego Sącza.

Projekt realizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

